



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Kinga Sternik

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego
w sprawie **D. R.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 stycznia 2024 i 5 marca 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 267/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt V K 114/20,

**na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec D. R. oraz art. 435
w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec M. R., uchyla zaskarżony
wyrok w całości oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu
Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 11 marca 2021 r.,
sygn. akt V K 114/20 i sprawę w całości przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt V K 114/20, uznał oskarżonego D. R. za winnego tego, że:

„w dniu [...] 2019 r. w W., woj. [...], w mieszkaniu nr [...] przy ulicy [...], działając w zamiarze ewentualnym zabójstwa E. H., zadał jej wielokrotne uderzenia w głowę, w szyję, w jamę brzuszną, w kończyny dolne i górne oraz w klatkę piersiową bliżej nieustalonym przedmiotem tępokrawędzistym oraz dociskał brzuch i klatkę piersiową, w wyniku czego E. H. doznała rozległych obrażeń, które zostały szczegółowo opisane w wyroku, skutkiem których to obrażeń w postaci obrażeń klatki piersiowej w postaci obustronnych złamań licznych żeber, odmy opłucnowej prawostronnej, rozerwań mięższu płuca prawego oraz rozedmy urazowej w obrębie płuca lewego doszło do zgonu E. H. na miejscu zdarzenia”,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 13 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt II, III, IV wyroku).

Tym samym wyrokiem Sąd I instancji uznał oskarżoną M. R. za winną popełnienia przestępstwa z art. 162 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego D. R. i M. R. oraz apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, w których zarzucono szczegółowo opisaną obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kary, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 267/21, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego D. R., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„I. obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą polegającą na tym, że Sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej z urzędu nie uchylił zaskarżonego wyroku, podczas gdy Sąd I instancji w trakcie trwania procesu był nienależycie obsadzony z uwagi na to, iż w składzie Sądu brała udział osoba powołana na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3);

II. obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą polegającą na tym, że Sąd drugiej instancji w trakcie trwania procesu odwoławczego był nienależycie obsadzony z uwagi na to, iż w składzie Sądu brały udział osoby powołane na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3);

III. obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą polegającą na tym, że Sąd drugiej instancji w trakcie trwania procesu odwoławczego badał z urzędu przesłankę należytej obsady składu Sądu I instancji w sytuacji gdy wobec składu odwoławczego zachodziła przesłanka obrazy art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na to, iż w składzie Sądu zarówno I instancji jak i odwoławczego brały udział osoby powołane na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3)”;

poza powyższymi bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi obrońca dodatkowo zarzucił:

„IV. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, tj. w szczególności zarzutów ujętych w punktach I-XIII, w sytuacji gdy bezwzględnym obowiązkiem sądu odwoławczego jest samodzielne, merytoryczne i należyte rozpoznanie wszystkich zarzutów

zawartych w apelacji, a nie jedynie ich opisanie, a następnie lakoniczne powielenie argumentacji sądu I instancji, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem w przypadku prawidłowego i rzetelnego rozpoznania tych zarzutów Sąd II instancji powinien był wydać odmienny wyrok i zmienić zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylić zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazanego D. R. ; V. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez brak wydania odmiennego wyroku, tj. zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazanego D. R. z uwagi na to, iż Sąd I instancji rozstrzygnął nieusuwalne wątpliwości na niekorzyść D. R. , dotyczące w szczególności braku jakiegokolwiek dowodu na obecność skazanego w miejscu czynu w chwili jego popełnienia, oraz braku na jego ubraniu jakichkolwiek śladów krwi pokrzywdzonej, czym tym samym jako Sąd II instancji powielił i przyjął wprost, pomimo braku jakichkolwiek dowodów, nielogiczną wersję zdarzeń, która została ustalona przez Sąd I instancji, na podstawie niepowiązanych ze sobą poszlak, przy jednoczesnym braku odniesienia się do logicznych zarzutów podniesionych w apelacji;

VI. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. poprzez nieprzytoczenie wszystkich okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, podczas gdy Sąd miał obowiązek ich powołania; powyższe uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd II instancji powinien był wydać odmienny wyrok i zmienić zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie skazanego w zakresie zarzucanego mu czynu w wyroku Sądu I instancji lub uchylić zaskarżony wyrok ewentualnie zmienić zaskarżony wyrok poprzez wymierzenie kary łagodniejszej;

ewentualnie:

VII. w odniesieniu do nierzetelnego rozpatrzenia przez Sąd II instancji zarzutu ewentualnego nr XVI apelacji, rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 433 § 2 k.p.k., poprzez rażąco

nieprawidłowe utrzymanie przez Sąd II instancji wymierzonej skazanemu przez Sąd I instancji rażąco niewspółmiernej kary 13 lat pozbawieni wolności, w sytuacji gdy stopień zawinienia skazanego oraz wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do oskarżonego i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniały wymierzenie kary najłagodniejszej przewidzianej przez prawo karne; powyższe uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd II instancji uznając rażąco niewspółmierny charakter kary powinien był wydać odmienny wyrok i zmniejszyć karę na najłagodniejszą”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uniewinnienie D. R. od zarzucanego mu czynu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Południe w Warszawie wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej w dniu 9 stycznia 2024 r., prokurator Prokuratury Krajowej M.Z. wniósł o przeprowadzenie testu niezawisłości wobec sędziów orzekających w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie oraz sędziów orzekających w Sądzie I instancji. Prokurator ten na terminie rozprawy w dniu 5 marca 2024 r., po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, uznając iż zachodzi w niej bezwzględna przyczyna odwoławcza dotycząca sądów obu instancji, wniósł o uchylenie wyroków wydanych przez oba sądy i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. W sprawie, zarówno na etapie postępowania przed Sądem odwoławczym, jak przed Sądem I instancji, zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nienależyta obsada Sądu odwoławczego wynikała z udziału w składzie tego Sądu sędziów: A. N. , D. R. oraz P. R. , zaś wadliwość składu Sądu I instancji wiązała się z zasiadaniem w jego składzie sędzi A. B. .

Zgodnie z uchwałą składu połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi m.in. wówczas, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Nieprawidłowość obsady sądu z udziałem osób powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa od 2018 r. wynika z faktu, że od tego czasu organ ten przestał spełniać cechy organu konstytucyjnego, o którym mowa w art. 187 ust. 1 Konstytucji RP. Spowodowało to uchylenie domniemania spełnienia przez osoby powołane przez Prezydenta RP z rekomendacji takiej Krajowej Rady Sądownictwa na stanowisko sędziego kryteriów niezawisłości i bezstronności (zob. m.in. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt II KK 206/21). Taki pogląd znalazł swoje odzwierciedlenie także w szeregu rozstrzygnięć organów międzynarodowych, w tym w wyrokach ETPCz: z dnia 22 lipca 2021 r., w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19), z dnia 8 listopada 2021 r., Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (skargi nr 49868/19 i 57511/19), z dnia 3 lutego 2022 r., Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce (skarga nr 1469/20), z dnia 15 marca 2022 r. (Wielka Izba) i Grzęda przeciwko Polsce (skarga 43572/18).

W sytuacji, gdy obalone zostało domniemanie bezstronności sędziego, który uzyskał nominację sędziowską w procedurze przed KRS od 2018 r., konieczna jest w każdym przypadku analiza okoliczności, jakie towarzyszyły powołaniu na urząd sędziego oraz miały miejsce w późniejszym okresie. Chodzi zatem o weryfikację hipotezy, w myśl której gwarancje niezawisłości w przypadku konkretnego sędziego zostały w istotny sposób osłabione ze względu na udział w konkursie przed KRS od

2018 r. Do istotnych okoliczności potwierdzających brak spełnienia minimum bezstronności i niezależności sądu z udziałem takiego sędziego należą m.in.:

1. równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości;
2. utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury;
3. jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów;
4. porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów;
5. to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie.

O wadliwości obsady sądu w przypadku, w którym w jego skład wchodzi sędzia powołany w wadliwym procesie nominacyjnym, może przesądzić ponadto fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczająca poza gwarantowane przez Konstytucję ramy udziału w debacie publicznej, a wskazująca na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (zob. wyrok SN z dnia 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21).

Jednocześnie Sąd Najwyższy uznaje za konieczne wyraźne podkreślenie, że ocena bezstronności i niezawisłości sądu dokonuje się w perspektywie obiektywnej, a więc w oparciu o okoliczności, które w odbiorze społecznym mogą prowadzić do uznania, że dany skład sądu nie daje gwarancji bezstronności i niezawisłości. Nie ma przy tym znaczenia subiektywne przekonanie osób wyznaczonych do danego składu orzekającego co do własnej bezstronności i niezawisłości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że brak spełnienia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości sądu z udziałem odpowiednio: sędziego P. R. oraz sędzi A. N. , który prowadzi do nienależytej obsady tego sądu w rozumieniu

art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., został już ustalony w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Po pierwsze, analiza wadliwej procedury powołania **P. R.** na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie została dokonana przez Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21; z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt II KK 119/22; z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt II KK 23/22; z dnia 26 września 2023 r., sygn. akt II KK 288/23; z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II KK 363/23; z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt II KK 500/23; z dnia 6 grudnia 2023 r., sygn. akt II KK 206/23; z dnia 18 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 309/23.

W tym miejscu nie jest zatem konieczne szczegółowe powtarzanie argumentacji zawartej w powyższych orzeczeniach. Warto jedynie zasygnalizować, że bezsporny jest udział tego sędziego w wadliwej procedurze powołania na stanowisko sędziego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., a okoliczności dotyczące przebiegu jego drogi awansowej, przy powiązaniu jej z objęciem ważnych stanowisk w administracji sądowej oraz z treścią niektórych opinii zgromadzeń ogólnych sędziów oraz opinii wizytatorów, jak i oceną osiągnięć zawodowych, a przede wszystkim sposobem zachowania i postępowania po uzyskaniu awansu, wskazują jednoznacznie na wysoki stopień zbliżenia z uprzednio urzędującymi organami władzy wykonawczej.

W szczególności należy odnotować, że po tym, jak na początku 2018 r. poparł zgłoszenie sędziego J. D. na członka Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia P. R. :

1. w dniu [...] 2018 r. został powołany na stanowisko [...] Sądu Rejonowego w K.(...) 2018 r.);
2. od dnia [...] 2018 r. pełni funkcję [...] Sędziów Sądów Powszechnych;
3. od [...] 2019 r. na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości został na czas nieokreślony delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym w W.;
4. w [...] 2020 r. objął w tym Sądzie funkcję [...];
5. w [...] 2021 r., będąc dotychczas sędzią sądu rejonowego, został powołany na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w [...], zgodnie z wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa (uchwała Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] /2020 z dnia [...] 2020 r.);

6. w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] nie miał kontrkandydata (bowiem do konkursu zgłosiło się mniej osób niż przewidziano stanowisk do obsadzenia: na trzy wolne stanowiska sędziego w tym sądzie, ogłoszone w Monitorze Polskim z 2019, poz. [...], zgłosiły się jedynie dwie osoby: sędzia P. R. oraz sędzia J. M.);
7. następnie został [...] Sądu Apelacyjnego w [...];
8. w 2022 r. poparł zgłoszenie sędzi A. D. na członka Krajowej Rady Sądownictwa;
9. od [...] 2023 r. do [...] 2024 r. był [...] Sądu Apelacyjnego w [...];
10. aprobował odsuwanie sędziów od orzekania w trybie art. 130 u.s.p. za stosowanie w swoich orzeczeniach norm konwencyjnych oraz traktatowych i z tego samego powodu aprobowanie ich przenoszenia (np. sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] do innego wydziału), co było działaniem wbrew zabezpieczeniu zastosowanemu postanowieniem Wiceprezesa TSUE z dnia 14 lipca 2021 r. w sprawie C-204/21;
11. żądał podjęcia czynności wyjaśniających wobec sędziego K. C. ze względu na fakt powołania się tego sędziego na wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz v. Polska (skarga nr 43447/19) – zob. uchwała SN z dnia 7 lutego 2023 r., sygn. akt II ZZ 6/22.

Powyższe okoliczności uzasadniają twierdzenie, że sędzia P. R. w bardzo krótkim okresie uzyskał kolejne nominacje na stanowiska funkcyjne, dokonywane w ramach dyskrejonalnych decyzji tego samego polityka sprawującego funkcję Ministra Sprawiedliwości. Droga awansowa sędziego P. R. była wyjątkowo szybka, nie miała uzasadnienia w wyjątkowych kompetencjach merytorycznych i rozpoczęła się dopiero po powołaniu nowej Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że również kwestia wadliwości obsady sądu z udziałem sędzi A. N. była już przedmiotem postępowania przed Sądem Najwyższym (wyroki SN: z dnia 21 listopada 2023 r., sygn. akt II KK 469/22; z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt II KK 287/23 i z dnia 17 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 614/22).

W przypadku sędzi A. N. niezwykle istotne znaczenia ma stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z dnia 16 listopada 2021 r. w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19. Trybunał stwierdził w nim, że państwa członkowskie mają prawo ustanowienia systemu tymczasowej delegacji sędziów, w interesie służby, z jednego sądu do drugiego, z tym jednak zastrzeżeniem, że przepisy regulujące delegowanie sędziów muszą przewidywać gwarancje niezawisłości i bezstronności „niezbędne w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli”. W wyroku tym podkreślono, że: kryteria, którymi kieruje się polski Minister Sprawiedliwości przy delegowaniu i odwoływaniu sędziów, nie są podawane do publicznej wiadomości; brak jest wymogu uzasadnienia aktu delegowania; w prawie krajowym nie przewidziano szczegółowych przesłanek regulujących odwoływanie sędziego delegowanego; jednostka może mieć wrażenie, że na oceny dokonywane przez sędziego będzie wpływać obawa przed odwołaniem z delegowania; możliwość arbitralnego odwołania może wywołać u sędziego poczucie, że powinien on spełnić oczekiwania Ministra Sprawiedliwości; akty odwołania nie podlegają zaskarżeniu na drodze sądowej; Minister Sprawiedliwości sprawuje również urząd Prokuratora Generalnego, a zatem w sprawach karnych ma władzę zarówno nad prokuratorem, jak i sędziami delegowanymi, co może wzbudzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego; łączenie funkcji sędziego delegowanego i obowiązków Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych może wzbudzić obawę, że sędzia delegowany będzie brał udział w dotyczących innych sędziów postępowaniach dyscyplinarnych.

W kontekście powyższego konieczne jest odnotowanie, że sędzia A. N. została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości z dniem [...] 2021 r. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w [...] początkowo na czas określony, a od dnia [...] 2022 r. decyzją z dnia [...] 2022 r., na podstawie art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, na czas nieokreślony. Okoliczność ta ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie, bowiem wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z udziałem sędzi A. N. w tej sprawie zapadł po tej dacie, tj. w dniu [...] 2022 r. Charakter jej delegacji do Sądu Apelacyjnego w [...] należy uznać za wadliwy.

Przychylając się do analizy przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy we wskazanych wyżej orzeczeniach warto ponadto odnotować, że sędzia A. N. :

1. udzieliła poparcia jako kandydatowi do KRS sędziemu D. D. z Sądu Rejonowego w W., który został członkiem Krajowej Rady Sądownictwa wybranej przez Sejm w 2022 r. (poprzednio był członkiem tego niekonstytucyjnego organu w latach 2018-2022);
2. decyzją [...] Sędziów Sądów Powszechnych sędziego P. S. , na mocy art. 112 § 6 u.s.p., została powołana na stanowisko [...] przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wyrażając zgodę na objęcie tej funkcji w nowym, specjalnym systemie dyscyplinarnym;
3. wkrótce po objęciu funkcji Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] przez sędziego P. S. otrzymała, jako sędzia delegowana, uprawnienie do zastępowania [...] Wydziału [...] Karnego pomimo tego, że w Wydziale tym byli inni sędziowie pełniący urzędy sędziów Sądu Apelacyjnego w [...], a udzielona przez Ministra Sprawiedliwości delegacja obejmowała wyłącznie pełnienie obowiązków sędziego, a nie wykonywanie czynności administracyjnej, a udający się na urlop [...] wyznaczył swojego zastępcę na czas nieobecności;
4. została powołana na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] na podstawie postanowienia Prezydenta RP z dnia [...] 2022 r., nr [...] /2022 (M.P. z 2022 r. poz. [...]), na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą o KRS z 2017 r. zawarty w Uchwale Nr [...] /2022 z dnia [...] 2022 r.;
5. w konkursie przed tak ukształtowaną KRS nie miała kontrkandydata;
6. opinia wizytatora o sędzi, sporządzona na potrzeby postępowania konkursowego, była wprawdzie pozytywna, ale wskazywała na niestabilność orzecznictwa opiniowanej;
7. wkrótce potem, po zwolnieniu z funkcji sędziego J. L. , objęła etatową [...] [...] Wydziału [...] Karnego Sądu Apelacyjnego w [...], a w 2023 r. [...] Wydziału Karnego tego Sądu;
8. pismem z dnia 6 czerwca 2023 r. wraz z sędzią Sądu Okręgowego w W. delegowanym do Sądu Apelacyjnego w [...] P. B. poinformowała [...] P. S. o „lawinowym przyroście wniosków o wyłączenie sędziów w trybie art. 41 § 1

k.p.k.”, co ich zdaniem mogło być uznane za próbę utrudniania postępowania. Już 10 dni później, po uzyskaniu pozytywnej opinii Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...], powierzono jej, sędziemu P. S. oraz sędziemu SO del. do SA P. B. rozpoznawanie w ramach sekcji zażaleniowo-wnioskowej wniosków o wyłączenie sędziego, z wyłączeniem od rozpoznawania przedmiotowych spraw wszystkich pozostałych sędziów orzekających w [...] Wydziale Karnym. W dniu 18 lipca 2023 r. Kolegium zmieniło zdanie (prawdopodobnie z uwagi na niezgodność z prawem takiego rozwiązania) i powierzyło rozpoznawanie wniosków przez wszystkich sędziów [...] Wydziału Karnego.

Podsumowując, sędzia A. N. znalazła się w gronie sędziów cieszących się też szczególnym zaufaniem ze strony kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, przekraczającym granice typowego zaufania jakiego należy oczekiwać w relacjach sędzia - organ władzy wykonawczej (*in concreto* - resort sprawiedliwości). Fakt ten należy wiązać, niemalże z błyskawicznie następującymi postępami w jej karierze zawodowej, nieznanymi jednoznacznego potwierdzenia w doświadczeniu orzecznictwym oraz w zakresie sprawowania funkcji kierowniczych. W konsekwencji skład Sądu Apelacyjnego w [...] z udziałem delegowanej wówczas na czas nieokreślony sędzi A. N. nie tworzył sądu niezależnego i bezstronnego.

W tym miejscu należy przejść do szczegółowej analizy okoliczności związanych z powołaniem na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego przez sędzię **D. R.** . W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że sędzia D. R. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2020 r. (M.P. z [...] r. poz. [...]) Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu przez sędzię D. R. została podjęta w dniu [...] 2019 r. (nr [...] /2019). Oznacza to, że procedura powołania na sędziego toczyła się przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Okoliczność ta powoduje uchylenie domniemania spełnienia przez tą sędzię standardu niezawisłości i bezstronności.

Jak wynika z analizy akt osobowych tej sędzi, po odbyciu w latach 1998-2001 etatowej aplikacji sądowej w okręgu Sądu Okręgowego w Z., w 2001 r. złożyła egzamin sędziowski z łącznym wynikiem dobrym, a w grudniu tego samego roku została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym W. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2005 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W. w wydziałach karnych. W latach 2006-2015 była zatrudniona dodatkowo na podstawie umowy o dzieło w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Prowadziła również szkolenia dla aplikantów radcowskich. W 2007 r. orzekała w ramach jednorazowych delegacji w [...] Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w W. Od 2010 r. wielokrotnie była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w W., w Sądzie Rejonowym w W. oraz w Sądzie Rejonowym w W. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2014 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w W.

Należy zatem uznać, że w omawianym okresie rozwój jej kariery sędziowskiej był standardowy. Jego znaczące przyspieszenie można natomiast zaobserwować od 2018 r. W dniu [...] 2018 r. do sekretariatu Marszałka Sejmu wpłynęło zgłoszenie sędziego M. M. na członka Krajowej Rady Sądownictwa wraz z wykazem sędziów popierających to zgłoszenie. Z dokumentu tego wynika, że jednym z sędziów, którzy podpisali listę poparcia dla sędziego M. M., była sędzia D. R. (poz. [...]). Już w tym miejscu należy wyraźnie przypomnieć, że poparcie dla kandydatury miało miejsce wówczas, gdy powszechnie znane były zarzuty niekonstytucyjności regulacji zmieniającej skład Krajowej Rady Sądownictwa, w szczególności w zakresie skrócenia kadencji dotychczas działającej oraz składu nowej Rady (zob. chociażby opinie prawne formułowane na etapie prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o KRS, druk sejmowy 2002 Sejmu VIII kadencji: stanowisko Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z 12 listopada 2017 r., s. 5-8; opinia Krajowej Rady Sądownictwa z 6 grudnia 2017 r., s. 3-4; opinie Biura Analiz Sejmowych: autorstwa prof. dr hab. S. P. z dnia 10 października 2017 r.; autorstwa prof. dr hab. M.C. z dnia 10 października 2017 r.; prof. dr hab. M. M. z dnia 22 listopada 2017 r.; wszystkie opinie dostępne on-line na stronie internetowej Sejmu RP). Podpisywanie list poparcia kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa po

zmianach legislacyjnych z 2017 r. odbyło się w warunkach powszechnego bojkotu środowiska sędziowskiego. Wiedzą powszechną było (co potwierdziły następnie opublikowane zgłoszenia do KRS), że podpisanie list zamknęło się w bardzo wąskiej grupie sędziów, z których zdecydowana większość w kolejnych latach w szybkim tempie awansowała i obejmowała stanowiska kierownicze.

Nie powinno ująć również uwadze, że już wówczas, tj. na przełomie 2017 i 2018 r., zupełnie inaczej należało podchodzić do kwestii „wątpliwości” co do konstytucyjności nowelizacji ustawy o KRS, niż w standardowych warunkach demokratycznego państwa prawa. W sytuacji, w której wszystkie organy państwa działają w sposób prawidłowy i zgodny z prawem, o zgodności ustawy z Konstytucją lub umowami międzynarodowymi orzeka Trybunał Konstytucyjny. Wskazać należy, że podpisanie listy poparcia do KRS ukształtowanej ustawą z 2017 r. przez sędziego D. R. było już nie tylko po nieprawidłowym obsadzeniu przez Sejm VIII kadencji trzech miejsc sędziowskich zwolnionych po upływie kadencji zakończonej w dniu 6 listopada 2015 r., ale również po wyborze Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, co do którego było szereg wątpliwości prawnych (zob. W. Sadurski, *Polski kryzys konstytucyjny*, Warszawa 2020; M. Florczak-Wątor, *Dopuszczalność sądowej kontroli prawidłowości wyboru sędziego TK oraz Prezesa i Wiceprezesa TK. Glosa do wyroku TK z 11 września 2017 r., K 10/17, Lex/el. 2017*). Nie było już zatem możliwe wykorzystanie standardowych środków służących ocenie zgodności z prawem przedmiotowych przepisów. Istotne jest, że właśnie w tym momencie, gdy względem nowo obsadzanej KRS podnoszono zarzuty niekonstytucyjności, a jednocześnie nie było już prawidłowo działającego organu mogącego tę niekonstytucyjność stwierdzić, sędzia D. R. zdecydowała się na poparcie sędziego M. M. jako członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Nie powinna umknąć uwadze zbieżność dat poparcia przez sędziego D. R. sędziego M. M. do Krajowej Rady Sądownictwa oraz decyzji [...] w Ministerstwie Sprawiedliwości Ł. P. (a później A. D.), na podstawie której sędzia D. R. została delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Poparcie sędziego M. M. przez sędziego D. R. musiało nastąpić w okresie pomiędzy dniem [...] 2018 r., kiedy nastąpiła publikacja obwieszczenia Marszałka Sejmu RP z dnia [...] 2018 r. o rozpoczęciu procedur zgłaszania kandydatów na członków

Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów (M.P. z 2018 r. poz. [...]) a dniem [...] 2018 r., kiedy do sekretariatu Marszałka Sejmu wpłynęło zgłoszenie sędziego M. M. na członka Krajowej Rady Sądownictwa wraz z wykazem sędziów popierających to zgłoszenie.

Tymczasem już po podpisaniu listy poparcia dla sędziego M. M. przez sędzię D. R. , zgłosiła ona swoją kandydaturę do Sądu Apelacyjnego w [...] w związku z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 marca 2018 r. (M.P. z [...].2018, poz. [...]). Natomiast pismem z dnia [...] 2018 r., prezes Sądu Apelacyjnego w [...] B. W. poinformowała Prezesa Sądu Okręgowego w W. o możliwości delegowania dwóch sędziów do [...] Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] W odpowiedzi sędzia R. w dniu [...] 2018 r. zgłosiła swoją kandydaturę. [...] w Ministerstwie Sprawiedliwości Ł. P. pismem z dnia [...] 2018 r. delegował sędzię D. R. na okres od [...] 2018 r. do [...] 2018 r. Kolejnymi decyzjami delegację sędzi R. przedłużano. Jej delegacje czasowe do Sądu Apelacyjnego w [...] rozpoczęły się zatem z dniem [...] 2018 r. i trwały do dnia [...] 2020 r., a następnie delegacja została udzielona od dnia [...] 2020 r. na czas nieokreślony.

Należy odnotować, że Ł. P. podejmował decyzje o delegacji na okres od [...] a 2018 r. do [...] 2019 r. oraz od [...] 2019 r. do [...] 2019 r., pomimo negatywnych opinii Kolegium Sądu Okręgowego w W. (z dnia [...] 2018 r. oraz [...] 2019 r.) wynikających z bardzo trudnej sytuacji kadrowej w Sądzie Okręgowym w W., z czego sędzia w pełni zdawała sobie sprawę. Ostatecznie, jak wynika z pisma Prezes Sądu Okręgowego w W., w związku z długotrwałym delegowaniem sędzi D. R. praca w pionie karnym tego sądu musiała zostać zorganizowana bez jej udziału.

Postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2020 r. D. R. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. Konieczne jest wskazanie, że KRS podjęło w dniu [...] 2019 r. uchwałę nr [...] /2019 w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie sędzi do pełnienia urzędu sędziego w Sądzie Apelacyjnym w [...], mimo braku opinii Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Sądu Apelacyjnego w [...], które odroczyło opiniowanie kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie do czasu rozstrzygnięcia przez TSUE pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny i sądy powszechne w przedmiocie wątpliwości związanych z procesem wyłaniania sędziowskich członków nowej KRS

podtrzymując swoje stanowisko wyrażone wcześniej w uchwałach z 12 grudnia 2018 r., 14 maja i 26 czerwca 2019 r. Według KRS brak opinii takiej nie stanowiło przeszkody do prowadzenia konkursu.

Podsumowując ten fragment kariery sędzi D. R.: bez wątpienia nastąpiła koincydencja czasowa pomiędzy podpisaniem listy poparcia dla sędziego M. M. jako kandydata do wadliwie ukształtowanej KRS a delegacją sędzi R. do Sądu Apelacyjnego w [...] na podstawie decyzji przedstawiciela władzy wykonawczej. Poza faktem poparcia dla niekonstytucyjnej procedury powołania członków KRS, sędzia D. R. zgadzając się na delegację do Sądu Apelacyjnego w [...] – pomimo negatywnej opinii Kolegium tego Sądu – doprowadziła do zakłócenia pracy Sądu Okręgowego w W.

Jednocześnie należy odnotować, że decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia [...] 2018 r. powierzono jej z dniem [...] 2018 r. obowiązki sędziego sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...], na okres sześciu lat. Wcześniej, tj. w dniu [...] 2018 r. pozytywną opinię w przedmiocie powierzenia obowiązków sędziego sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym wyraziła Krajowa Rada Sądownictwa (w wadliwym składzie po zmianach ustawy z 2017 r.). Sędzia Radlińska była również w latach 2016-2023 szesnastokrotnie powoływana do komisji egzaminacyjnych związanych z aplikacją radcowską i adwokacką jako przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości, w tym jako przewodnicząca komisji. Ponadto, w dniu 12 grudnia 2023 r. została powołana zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości Marcina Warchoła do komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminu sędziowskiego w 2024 r. jako „specjalista z zagadnień konstytucyjnych oraz zagadnień ustrojowych dotyczących sądownictwa i innych organów ochrony prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, prawa Unii Europejskiej oraz problematyki międzynarodowej ochrony praw człowieka” (wskutek zmian dokonanych zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości Adama Bodnara z dnia [...] 2024 r. sędzia D. R. przestała być członkiem tej komisji egzaminacyjnej). Co więcej, już jako sędzia Sądu Apelacyjnego D. R. wielokrotnie w latach 2021-2023 uzyskiwała od Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] zgodę na prowadzenie wykładów dla aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Sędzia D. R. w okresie od 2018 r. otrzymywała zatem liczne funkcje oraz stanowiska (sąd dyscyplinarny, szkolenia w KSSiP, komisje). Oznacza to, że w

przypadku sędzi D. R. nie tylko została wadliwie powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego, ale jej kariera po 2017 r. miała bezpośredni związek z podpisaniem listy poparcia do KRS dla sędziego M. M.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, żaden z członków składu Sądu Apelacyjnego w [...] orzekającego w tej sprawie, niezależnie od siebie, nie mógł utworzyć w niniejszej sprawie składu bezstronnego i niezależnego w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym.

Nienależyta była także obsada Sądu Okręgowego w W., który orzekał jako sąd I instancji, w składzie którego zasiadała sędzia **A. B.** .

Także i sądy tworzone z jej udziałem utraciły domniemanie niezależności i bezstronności w związku z otrzymaniem nominacji na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W., a następnie Sądu Apelacyjnego w [...] w procedurze przed wadliwie ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa.

Przebieg kariery zawodowej sędzi A. B. przedstawiał się następująco. W 2002 r. ukończyła ona studia na kierunku prawo na Uniwersytecie. Po ukończeniu aplikacji prokuratorskiej, w 2005 r. złożyła egzamin prokuratorski z wynikiem dobrym. W latach 2005-2008 była asesorem prokuratorskim w Prokuraturze Rejonowej w S. Od 2008 r. do 2020 r. wykonywała prace na stanowisku prokuratora (kolejno: Prokuratury Rejonowej w S., Prokuratury Rejonowej w W., Prokuratury Rejonowej w W.). W tym okresie [...] razy starała się o awans na stanowisko sędziego sądu rejonowego (w różnych sądach rejonowych) w procedurze przed prawidłowo ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa, jednak za każdym razem bezskutecznie. Wprawdzie w niektórych przypadkach były to konkursy, w których uczestniczyło kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu kandydatów (zob. np. konkurs na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w W. zakończony przed Krajową Radą Sądownictwa uchwałą nr [...] /2015 z dnia [...] 2015 r.), ale np. w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w W. zakończonym przed Krajową Radą Sądownictwa uchwałą nr [...] /2015, A. B. przegrała mając tylko jednego kontrkandydata – A. P., prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.

Fundamentalna zmiana, co do kierunku rozstrzygnięcia konkursów na stanowiska sędziowskie w przypadku A. B. nastąpiła dopiero wówczas, gdy konkursy te zaczęły być przeprowadzane przez niekonstytucyjną, wadliwie ukształtowaną

Krajową Radę Sądownictwa. A. B. zgłosiła się do konkursu na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W. ogłoszonego obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia [...] 2018 r., a zatem niedługo po ukształtowaniu w styczniu 2018 r. wadliwego składu Krajowej Rady Sądownictwa. Zwraca również uwagę, że choć dotychczas wielokrotnie A. B. próbowała uzyskać stanowisko sędziego sądu rejonowego, w tym przypadku przystąpiła od razu do konkursu na stanowisko sędziego sądu okręgowego.

Na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] /2019 z dnia [...] 2019 r. przedstawiono Prezydentowi RP wniosek o powołanie A. B. na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W. Przeprowadzenie konkursu na urząd sędziego oraz wydanie powyższej uchwały było zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa możliwe pomimo braku opinii Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji W., które odroczyło opiniowanie kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny oraz sądy powszechne w przedmiocie wątpliwości związanych z procesem wyłaniania sędziowskich członków Krajowej Rady Sądownictwa od 2018 r., tak jak to miało miejsce w okresie późniejszym w przypadku sędzi D. R. . Następnie, postanowieniem z dnia [...] 2020 r., A. B. została powołana przez Prezydenta RP na urząd sędziego Sądu Okręgowego w W. (M.P. z 2020 r. poz. [...]).

Z perspektywy oceny niezawisłości i bezstronności sądów, których członkiem była sędzia A. B. , niezwykle istotne są również dalsze etapy rozwoju jej kariery. W dniu [...] 2023 r. prezes Sądu Apelacyjnego w [...] P. S. wskazał w piśmie adresowanym do dwóch podległych sądów okręgowych, że istnieje możliwość delegowania sędziów do [...] Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] w pełnym obciążeniu na okres 6 miesięcy. A. B. w dniu [...] 2023 r., tj. po niecałych trzech latach od objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego (co w jej przypadku jest równoznaczne z jedynie niespełną trzyletnim doświadczeniem sędziowskim w ogóle), zgłosiła swoją kandydaturę. Kolegium Sądu Okręgowego w W. na posiedzeniu w dniu [...] 2023 r. niejednogłośnie negatywnie zaopiniowało zamiar delegowania sędzi A. B. do Sądu Apelacyjnego w [...] na 6 miesięcy. Również wiceprezes Sądu

Okręgowego w W. K. K. (w zastępstwie Prezesa tego Sądu P. I.) wyraziła negatywną opinię, o czym poinformowała Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] P. S. , wskazując na bardzo trudną sytuację kadrową w pionie karnym oraz rosnące zaległości i wydłużenie czasu rozpoznawania spraw. Tymczasem Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu [...] 2023 r. kandydaturę sędzi A. B. na delegację zaopiniowało pozytywnie. W rezultacie w dniu [...] 2023 r. sędzia ta otrzymała delegację do Sądu Apelacyjnego w [...] na okres od [...] 2023 r do [...] 2023 r., podpisaną przez [...] w Ministerstwie Sprawiedliwości K. F.

Wymaga zaznaczenia, że okres niespełna 3 lat pracy na stanowisku sędziego obiektywnie nie jest wystarczający, by posiadać dostateczne doświadczenie wymagane dla należytego orzekania w sądzie apelacyjnym (w szczególności w największym sądzie apelacyjnym w Polsce, jakim jest Sąd Apelacyjny w [...]). Ponadto należy wyraźnie zaznaczyć, jaka była chronologia oraz kontekst wydarzeń w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Informacja o możliwości delegowania sędziów do [...] Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] została przekazana kilka miesięcy po tym, jak w sierpniu i wrześniu 2022 r. – w następstwie kwestionowania legalności Krajowej Rady Sądownictwa oraz nominacji sędziowskich w procedurze z udziałem KRS po 2017 r. – z tego wydziału do wydziału pracy zostały przeniesione trzy sędzie Sądu Apelacyjnego: E. L., M. P. i E. G. Okoliczności te były powszechnie znane; zgoda na delegację w tych warunkach może być obiektywnie oceniona jako akceptacja „wejścia na miejsce” sędziów represjonowanych niezgodnie z prawem przez [...] Sądu Apelacyjnego w [...] P. S. oraz jego zastępcę P. R. .

W dniu [...] 2023 r. sędzia A. B. zwróciła się do [...] P. S. i [...] Sądu Okręgowego w W. P. I. o zwolnienie jej z obowiązku rozpoznania spraw w Sądzie Okręgowym, w których nie został otwarty przewód sądowy. Chodziło łącznie o dziesięć spraw, w tym o dwie z 2020 r., cztery z 2021 r. i cztery z 2022 r. [...] Sądu Okręgowego J. Ł. pismem z dnia [...] 2023 r. wyraził pozytywną opinię dotyczącą wniosku o zwolnienie, a Kolegium tego Sądu w dniu [...] 2023 r. wniosek zaopiniowało pozytywnie i zwolniło sędzię z obowiązku rozpoznania łącznie ośmiu spraw.

Pismem z dnia [...] 2023 r., wiceprezes Sądu Okręgowego w W. J. Ł. (w zastępstwie [...] M. B.) poinformował [...] Sądu Apelacyjnego w [...] P. S. o swojej

negatywnej opinii co do dalszej delegacji sędzi A. B. z uwagi na bardzo trudną sytuację kadrową w pionie karnym oraz rosnące zaległości i wydłużenie czasu trwania postępowań. Jednakże Kolegium Sądu Okręgowego w W. pod przewodnictwem Prezesa M. B. jednogłośnie zaopiniowało pozytywnie wniosek o dalszą delegację. W konsekwencji w dniu [...] 2023 r. sędzia A. B. otrzymała delegację do Sądu Apelacyjnego w [...] na okres od [...] 2023 r do [...] 2024 r., podpisaną przez [...] w Ministerstwie Sprawiedliwości K. F. Oznacza to, że również w przypadku tej sędzi można zasadnie przyjąć, że jej decyzja o przyjęciu delegacji pociągnęła za sobą akceptację zakłócenia pracy w macierzystym sądzie.

Sędzia A. B. , będąc sędzią niewiele ponad trzy lata, a jednocześnie wyłącznie delegowaną do Sądu Apelacyjnego w [...], w dniu [...] 2023 r. została [...] [...] Wydziału Karnego tego Sądu. Z tego tytułu otrzymała dodatek do wynagrodzenia. Na czas pełnienia funkcji [...] została w dniu [...] 2023 r. upoważniona przez Prezesa P. S. do zastępowania go w zakresie dotyczącej kontroli operacyjnej oraz innych dekretacji pism niecierpiących zwłoki. Sędzia A. B. była zatem [...] wydziału sądu apelacyjnego w sytuacji, w której ani nie miała dużego doświadczenia jako sędzia, ani nie była sędzią tego sądu.

Jednocześnie sędzia A. B. , będąc sędzią nieco ponad dwa lata, nie przechodząc szczebla sędziego sądu rejonowego, a od razu obejmując stanowisko sędziego sądu okręgowego, zgłosiła się do konkursu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] ogłoszonego przez Ministra Sprawiedliwości w dniu [...] 2022 r. (M.P. z 2022 r. poz. [...]). Po raz kolejny należy spostrzec koincydencję czasową – ogłoszenie konkursu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] w miesiąc po przeniesieniu wspomnianych trzech sędzi z wydziału karnego tego Sądu.

Na podstawie uchwały nr [...] /2023 z dnia [...] 2023 r. Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła wniosek o powołanie sędzi A. B. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. Sędzia A. B. nie miała kontrkandydata w konkursie. Postanowieniem z dnia [...] 2023 r. została powołana przez Prezydenta RP na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] (M.P. z 2023 r. poz. [...]). [...] P. S. w dniu [...] 2023 r. upoważnił ją na mocy art. 28 § 2 u.s.p. do wykonywania na posiedzeniu Kolegium praw członka w zastępstwie [...] SA (bez terminu).

Podsumowując, przebieg kariery sędzi A. B. w sposób modelowy ilustruje systemową wadliwość powołań sędziowskich przy udziale wadliwie obsadzonej Krajowej Rady Sądownictwa od 2018 r. To właśnie systemowa nieprawidłowość powoduje, że osoba kilkunastokrotnie starająca się o stanowisko sędziego sądu rejonowego uzyskuje od razu stanowisko sędziego sądu okręgowego, niewiele później zostaje delegowana do sądu apelacyjnego, a w międzyczasie orzeka już w sądzie apelacyjnym na delegacji. Jednocześnie piastuje w tym sądzie stanowiska jeszcze będąc delegowaną. Zależności czasowe i personalne w tym przypadku są widoczne nie tylko dla wprawnego obserwatora, ale wręcz na pierwszy rzut oka.

Sąd Najwyższy miał na względzie to, że w przedmiotowej sprawie wyrok z udziałem sędzi A. B. zapadł w dniu 11 marca 2021 r., kiedy była ona jeszcze sędzią Sądu Okręgowego. Niemniej jednak należy pamiętać, że sam fakt udziału w konkursie na stanowisko sędziego przy udziale niekonstytucyjnej KRS powoduje utratę domniemania bezstronności i niezależności sądu z udziałem tego sędziego. Tak było również w przypadku już pierwszego powołania sędzi A. B. (na stanowisko sędziego Sadu Okręgowego), a wszystkie późniejsze okoliczności nie tylko nie odmieniły tej oceny stanowiącej punkt wyjścia, ale wręcz ją potwierdziły. Sędzia A. B., korzystając z niekonstytucyjnej procedury powołania na urząd sędziego, w jej następstwie uzyskała stanowiska sędziowskie w czasie rażąco krótkim biorąc pod uwagę standardowy wzorzec uwzględniający m.in. potrzeby uzyskania doświadczenia zawodowego. Nieprzypadkowość tak niezwykle prędkiego awansu sugestywnie ilustruje również fakt zakwestionowania ostatnio przez sędzię A. B. umocowania prokuratora, który otrzymał powołanie od p.o. Prokuratora Krajowego J. B. i zwrotu Prokuraturze Regionalnej wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania bez wzywania do uzupełnienia braków formalnych.

Oznacza to, że w przedmiotowej sprawie żaden z czterech sędziów orzekających w sprawie: P. R. , D. R. , A. N. , A. B. , nie był zdolny utworzyć sądu spełniającego minimum bezstronności i niezawisłości, a tym samym wszyscy orzekali w warunkach opisanych w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Szkody wynikające z ich działań są trudne do oszacowania. Bezpośrednią konsekwencją sytuacji, w której systemowo sędziowie powiązani są z władzą wykonawczą jest to, że obywatel nigdy nie zyskuje pewności, że jego sprawa została

osądzona w sposób bezstronny (zob. wyrok SN z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II KK 363/23).

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że sytuacja faktyczna dotycząca każdego z powyższych sędziów jest nieco inna. Warto jednak spostrzec, że we wszystkich tych przypadkach istota problemu pozostaje ta sama: wszyscy powyżej wskazani sędziowie nie tylko zaakceptowali działania władzy ustawodawczej i wykonawczej mającej na celu instrumentalne wykorzystanie władzy sądowniczej, „wydrażenie” instytucji państwa prawnego z ich ustrojowych funkcji (vide modelowo: Trybunał Konstytucyjny), chaos prawny oraz podporządkowanie sądownictwa interesom politycznym, ale również swoimi działaniami afirmowali uzależnienie sądów od władzy wykonawczej.

Punktem wyjścia we wszystkich czterech przypadkach jest bowiem legitymizacja nowo ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa poprzez podpisanie listy poparcia dla kandydatów (sędzia P. R., sędzia A. N. , sędzia D. R.), albo przystąpienie do konkursu na stanowisko sędziego w procedurze z udziałem tego organu (wymienieni sędziowie oraz sędzia A. B.). Bezpośrednim rezultatem tych decyzji poszczególnych sędziów było niemal natychmiastowe uzyskanie stanowiska funkcyjnego (sędzia P. R. , sędzia A. N.) oraz wielokrotne delegacje Ministra Sprawiedliwości do sądu wyższej instancji (sędziowie P. R., A. N., D. R., A. B.), w tym również negatywnie opiniowane przez kolegium sądu (sędzia D. R., sędzia A. B.). W konkursach na stanowiska sędziowskie osoby te nie miały kontrkandydatów (sędziowie: P. R., A. N., A. B.). Sędziom tym powierzano – za ich zgodą – stanowiska związane z wrażliwym zakresem spraw, tj. sprawami dyscyplinarnymi (sędziowie P. R. i . R.) lub newralgicznymi z punktu widzenia ustroju sądownictwa (sędzia A. N. i sędzia A. B.).

Łatwo da się zaobserwować systemową zależność pomiędzy przyłączeniem się każdego z tych sędziów do realizacji antykonstytucyjnych zmian ustrojowych mających na celu demontaż poszczególnych instytucji państwowych a przyspieszeniem ich karier zawodowych z ominięciem standardowego przebiegu. Każde z omawianych w niniejszym orzeczeniu przypadku działanie legitymizujące naruszenia prawa dokonane przez ówczesnych przedstawicieli władzy ustawodawczej i wykonawczej było równoznaczne z osiągnięciem przez sędziów nie

tylko realnych korzyści osobistych w postaci awansów na kolejne stanowiska sędziowskie, otrzymywanie szeregu funkcji i zajęć, w tym prowadzenie szkoleń, co łączy się z dodatkowym wynagrodzeniem, a równoczesnym zmniejszeniem przydziału spraw tym sędziom, a które muszą być rozpoznawane przez innych sędziów, którzy zostają nadmiernie obciążeni. Nie można również nie zauważyć, że awanse, w tym delegacje, sędziów korzystających z przyśpieszonej, ale całkowicie niezasadnej i niezgodnej z prawem, ścieżki awansowej prowadzą niejednokrotnie do zakłóceń, a nawet dezorganizacji pracy nie tylko w ich sądach macierzystych.

Wyraźnie trzeba zaznaczyć, że wszystkie te osoby uczestniczyły w wadliwej procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa w sytuacji, w której nie tylko środowiska prawnicze w Polsce sygnalizowały wątpliwości konstytucyjne, ale już wówczas, gdy sądy międzynarodowe notorycznie stwierdzały tę wadliwość (począwszy od wyroku TSUE z 5 listopada 2019 r.). Działania tych sędziów stanowiły zatem działanie w złej wierze; wszyscy ci sędziowie: P. R. , D. R., A. N. i A. B. , przyczynili się z pełną świadomością do destrukcji wizerunku wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Omawiane okoliczności związane z postawą poszczególnych sędziów jedynie potwierdzają, że wszystkie zagrożenia wskazywane w uchwale połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. ziściły się. Systemowe uzależnienie wyboru większości członków Krajowej Rady Sądownictwa od władzy ustawodawczej doprowadziły do sytuacji, w której większość osób udzielających poparcia sędziom zgłaszającym w 2018 r. swoje kandydatury na członków Krajowej Rady Sądownictwa nie tylko same kandydowały do KRS, ale w sposób całkowicie oderwany od stażu pracy i jej merytorycznej oceny bardzo szybko awansowały, a w dodatku z pominięciem poszczególnych szczebli kariery sędziowskiej. Sędziowie sądów rejonowych uzyskiwali i niestety w dalszym ciągu uzyskują stanowiska sędziów sądów apelacyjnych, sędziowie sądów okręgowych awansowali bezpośrednio na urząd sędziów Sądu Najwyższego lub Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy w tym miejscu nie uznaje, by osoby, które przyłączyły się do destrukcyjnych działań względem wymiaru sprawiedliwości, a które niebywale prędko awansowały oraz zdobyły dodatkowe funkcje kierownicze, nie są *a limine* przygotowane merytorycznie do zajmowania tych stanowisk. Chodzi jednak o to, by awanse te osiągnęte były nie

ze względu na poparcie władzy politycznej oraz uzależnienie od poszczególnych organów lub osób, ale w ramach transparentnego trybu gwarantującego systemowo brak wpływu politycznego na wybór sędziów. Należy jednocześnie raz jeszcze podkreślić, że skutkiem ustalenia powyższych okoliczności jest przesądzenie o braku spełnienia kryterium niezależności i bezstronności sądu z udziałem danego sędziego, nie zaś kwestionowanie nominacji sędziego.

Z tych wszystkich powodów, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie obejmującym nie tylko skazanego D. R. , ale również – w związku z treścią art. 435 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – skazaną M. R., i przekazanie sprawy w całości Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy do pozostałych zarzutów nie odnosił się ze względu na treść unormowania wskazanego w art. 436 w zw. z art. 518 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

[J.J.]

[ms]

Tomasz Artymiuk Barbara Skoczowska Marek Pietruszyński